

255

1. Mi - ło - ści głę - bio
Tu da - jesz Sy - na

Twej, i - sto - to pe - łni w Bós - twie.
by o - bja - wić się w u - bó - stwie.

I przy - szedł na ten świat, gdzie

grze - chu noc i mrok, mo - gli - śmy do - tknąć



2. Jaśniejiesz pełnią swą w godzinach trzech ciemności,
gdy nędzny ślepy świat dopełnił mrok swej złości.
Samotność, gniew i śmierć odbierasz za nasz czyn,
choć prawy człowiek Tyś i wieczny Boży Syn.
3. Cierpiałeś Jezu sam, Baranku tak nam drogi,
gdy święty wzrok Twój tam oglądał wieczny ogień.
Bezmierne serce Twe dźwigało wieczność kar,
gdyś przyjął sądu kaźń i nasze grzechy stał.
4. Obwieszczasz wszystkim wkrąg, że dzieło już gotowe,
oddajesz ducha sam, skłoniwszy swoją głowę.
Zasłona rwie się wtem, świętymi myśmy wraz,
by wiecznie w domu Twym, oglądać Bożą twarz.
5. Zwycięzco wielki nasz, to miłość Cię nam dała,
przez krzyża święty czyn rozbłysła Ojca chwała.
Zbawiając Tyś też dał do serc i ust Twą pieśń,
prawdziwi chwalcy więc dziś wznoszą Bogu cześć.